

**Teza: pośredni zakaz reformationis in peius – art. 443 k.p.k.**

W sytuacji ponownego rozpoznania sprawy w związku z uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, gdy sąd odwoławczy uwzględnił środek odwoławczy wniesiony na korzyść oskarżonego, sąd pierwszej instancji nie może wydać orzeczenia surowszego niż uchylone, tzn. takiego, które zawiera rozstrzygnięcie mniej korzystne dla oskarżonego w porównaniu z orzeczeniem uchylonym – także przez uzupełnienie (dookreślenie) znamion przypisanego czynu.

Sygn. akt WO-49/19

**ORZECZENIE**

z dnia 28 maja 2019 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący SWSD Magdalena Śniegula /sprawozdawca/

Sędziowie: SWSD Marek Hamerlik, SWSD Tomasz Fox

Protokolant Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Konrada Mazura po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2019 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego K. K.

obwinionego o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.)

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu z dnia 10 stycznia 2019 r. sygn. akt: OSD 3/X/18

**orzeka:**

1.

zmienia pkt 1, zaskarżonego orzeczenia i uniewinnia obwinionego od zarzucanego mu czynu;

2.

uchyla pkt. 2 i 3 zaskarżonego orzeczenia i umarza postępowanie w sprawie;

3.

zmienia pkt. 4 zaskarżonego orzeczenia i kosztami postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Okręgową Izbę Radców Prawnych w Opolu;

4.

kosztami postępowania odwoławczego w zryczałtowanej wysokości 1200,00 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście zł) obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

**UZASADNIENIE**

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2019r. sprawy radcy prawnego K. K., obwinionego o to, że:

dopuszczył się naruszenia dyspozycji art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r.) w ten sposób, że po zakończeniu prowadzenia sprawy o sygn. akt: IV P 1626/13 Sądu Rejonowego w Opolu w charakterze pełnomocnika K. B., poprzez niedołożenie należytej staranności, zaniechał wydania K. B. otrzymanych od niego dokumentów oraz pism procesowych w sprawie, którą prowadził tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych

1.  
uznał obwinionego radcę prawnego za winnego popełnienia wyżej opisanego przewinienia dyscyplinarnego,
2.  
za wyżej opisane przewinienie dyscyplinarne wymierzył obwinionemu karę nagany,
3.  
orzekł zakaz wykonywania patronatu przez obwinionego na okres jednego roku,
4.  
obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 3000 zł.

Od niniejszego orzeczenia odwołanie wniósł obwiniony radca prawny K. K., który zaskarżył orzeczenie w całości i wniósł o uniewinnienie. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych poprzez przyjęcie, że zachowaniem swoim obwiniony naruszył obowiązek zachowania należytej staranności poprzez zaniechanie wydania K. B. otrzymanych od niego dokumentów oraz pism procesowych w sprawie, którą prowadził.

Obwiniony wskazuje, że sąd I instancji nie wskazał faktów i dowodów będących podstawą rozstrzygnięcia a jedynie oparł się na ogólnikach. Obwiniony stwierdza, że nigdy nie posiadał oryginałów dokumentów dostarczonych mu przez K. B., natomiast wytworzone przez siebie pisma procesowe wysyłał skanem klientowi, gdyż tylko w takiej postaci je archiwizował.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny ustalił, co następuje.

Sąd I instancji nie wskazał, jakich dokumentów nie zwrócił obwiniony radca prawny swojemu klientowi. Radca prawny przez całe postępowanie domagał się od swojego klienta wskazania, o jakie dokumenty chodzi i twierdził, że nie posiada oryginałów dokumentów a jedynie skany wytworzonych przez siebie pism procesowych, które systematycznie i na bieżąco wysyłał klientowi. Brak jest także ustalenia, czy doszło do przekazania jakichkolwiek oryginałów dokumentów przez klienta radcy prawnemu. Radca prawny wyjaśniał w sposób wiarygodny, że prowadził kilka spraw K. B. i że oryginały potrzebne do tej spornej sprawy o sygn. akt IV P 1626/13 już posiadał i ta dokumentacja była przydatna także do spornej sprawy. Wszystkie sprawy z umocowania K. B. dotyczyły stosunku członkostwa lub zatrudnienia łączącego K. B. ze spółdzielnią. Radca prawny stwierdził także, że skarga jest realizacją pogroźek klienta po przegranej sprawie IVP 1626/13.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Odwołanie wniesione przez obwinionego zasługuje na uwzględnienie.

Wadliwość postępowania Sądu pierwszej instancji jawi się jako rażąca na płaszczyźnie opisu czynu przypisanego obwinionemu, który nie zawiera ani daty popełnienia czynu, ani jego zindywidualizowania poprzez określenie, jakich dokumentów obwiniony nie wydał pokrzywdzonemu.

W zakresie dotyczącym opisu przypisanego czynu sąd odwoławczy nie może dokonać nowych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych, np. przez uzupełnienie (dookreślenie) znamion przypisanego czynu. Sąd odwoławczy jest związany zasadą reformationis in peius, wynikającą z art. 434 k.p.k., na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku przy podobnym stanie faktycznym - wyrok SN z dnia 6 czerwca 2018 r. sygn. akt SDI 18/18. W zakresie dotyczącym opisu przypisanego czynu sąd odwoławczy nie może dokonać nowych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych, np. przez uzupełnienie (dookreślenie) znamion przypisanego czynu, ani uchylić w tym celu wyroku i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Jeżeli więc w opisie przypisanego oskarżonemu czynu brakuje znamienia strony przedmiotowej, to ani sąd odwoławczy, ani sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie może uzupełnić tego opisu przez dodanie brakującego znamienia. W takiej sytuacji z uwagi na niekompletność znamion przypisanego czynu, oskarżonego należy uniewinnić na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 in principio w zw. z art. 414 § 1 albo skazać za inne przestępstwo, którego znamiona niekompletny opis czynu wypełnia.

Tak więc nawet uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdyby nastąpiło, nie mogło doprowadzić do daleko idących, wiążących ustaleń faktycznych w zakresie opisu czynu. W art. 443 k.p.k. unormowano tzw. pośredni zakaz reformationis in peius. Obowiązuje on w sytuacji ponownego rozpoznania sprawy w związku z uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, gdy sąd odwoławczy uwzględnił środek odwoławczy wniesiony na korzyść oskarżonego. Wówczas ponownie rozpoznając sprawę, sąd pierwszej instancji nie może wydać orzeczenia surowszego niż uchylone, tzn. takiego, które zawiera rozstrzygnięcie mniej korzystne dla oskarżonego w porównaniu z orzeczeniem uchylonym. Przy porównaniu „surowości orzeczenia” z poprzednim orzeczeniem należy brać pod uwagę nie tylko orzeczone karę i środki, lecz także ustalenia faktyczne oraz kwalifikację prawną czynu. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 5.10.2010 r., III KK 79/10, OSNKW 2010/12, poz. 106, LEX nr 65647 ”Naruszeniem zakazu ujętego w treści art. 443 k.p.k. jest dokonywanie, w ponownym postępowaniu, nowych, niekorzystnych dla oskarżonych ustaleń faktycznych w sytuacji, gdy do uchylenia poprzedniego wyroku doszło na skutek apelacji wniesionej na ich korzyść.”

Dlatego zasadne było uniewinnienie radcy prawnego K. K. od zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1 i 2 Ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr 86/IX/2015.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.